

Andrzej Dakowicz  
Białystok

# Postawy rodzicielskie małżonków zadowolonych i niezadowolonych ze swojego związku

## Wprowadzenie

Rodzina stanowi pierwotną i podstawową grupę w życiu człowieka, zapewnia swoim członkom zaspokajanie większości potrzeb, przez co stwarza warunki dla ich pełnego rozwoju. Największy wpływ na sposób funkcjonowania rodziny wywierają mąż i żona, którzy po przyjściu na świat pierwszego dziecka stają się ojcem i matką. W dużej mierze od rodziców, a w szczególności od ich postaw rodzicielskich zależy rozwój dziecka i jego przyszłość. Przejawiane przez małżonków postawy uwarunkowane są wieloma czynnikami. Różni autorzy, w zależności od przyjętej koncepcji, podają różne czynniki wpływające na kształtowanie się postawy rodzicielskiej (Ziemska, 1973, s. 70-75; Kukołowicz, 1984, s. 94--100; Hurlock, 1985, s. 386-387). Jednym z często wymienianych jest zadowolenie małżonków ze swojego związku małżeńskiego. Zwykle jest on podawany w całym układzie czynników, jako jeden z wielu i brak jest opracowań charakteryzujących postawy rodzicielskie w zależności od stopnia zadowolenia rodziców ze swojego związku. Celem niniejszej pracy jest próba charakterystyki postaw rodzicielskich małżonków zadowolonych i niezadowolonych ze swojego związku małżeńskiego.

## 1. Określenie pojęcia „zadowolenie z małżeństwa”

Małżeństwo jest związkiem mężczyzny i kobiety zawierany na całe życie w celu realizacji wspólnego dobra. Zakłada wieloaspektowość wspólnoty życia dwojga ludzi (Braun-Gałkowska, 1985a, s. 18). Realizacja wspólnego dobra w dużej mierze uzależniona jest od postawy męża i żony. W konsekwencji każde małżeństwo charakteryzuje się określoną jakością relacji małżeńskiej. Ponieważ trudno jest precyzyjnie określić złożoną rzeczywistość życia małżeńskiego, próbowano na różne sposoby zdefiniować jakość relacji małżeńskiej wymieniając konkretne kryteria. Jan Szczepański do kryteriów małżeńskiego sukcesu zalicza następujące: 1) trwałość małżeństwa, 2) subiektywne poczucie szczęścia obojga małżonków, 3) wypełnienie oczekiwań grup szerszych, 4) pełny rozwój osobowości małżonków, rozwój ich zdolności i aktywności, wychowanie zdolnych i aktywnych dzieci, 5) osiągnięcie pełnego przystosowania, integracji wewnętrznej małżeństwa, brak konfliktów i kryzysów wywołanych antagonizmami między członkami rodziny (1963, s. 157).

Jeżeli udaje się połączyć elementy osobowe, materialne i społeczne, można wtedy mówić o sukcesie małżeńsko-rodzinnym. Najważniejsze z nich to elementy osobowe, które najczęściej utożsamiane są z miłością małżeńską i rodzinną (Dyczewski, 1981, s. 184).

Według Jerzego Laskowskiego o trwałości i szczęściu związku małżeńskiego w głównej mierze decydują wspólne wartości i normy, które stanowią zrąb kultury życia małżonków. W dalszej kolejności autor wymienia uzupełniające się interakcje, właściwą strukturę związku oraz zdrowie i dojrzałość psychiczną małżonków (1985, s. 43).

Helena Izdebska za szczęśliwe i udane małżeństwo uważa takie, w którym spełnione są następujące warunki: 1) z biegiem lat nasila się więź uczuciowa, 2) pogłębia się zaufanie i wzrasta liczba „wspólnych spraw”, 3) zwiększa się identyfikacja celów, 4) narasta tolerancja dla „odmienności” małżonka oraz wzajemna akceptacja (Wiśniewska-Roszkowska, 1989, s. 12-13).

W podobny sposób określa szczęście małżeńskie Kinga Wiśniewska-Roszkowska, przyjmując za najważniejszą dla małżonków przyjaźń i wspólnotę. Przyjaźń obejmuje: miłość erotyczną, głębokie przywiązanie, zgodność poglą-

dów, wzajemny szacunek i kulturę współżycia. Drugim filarem jest wspólnota celów i dążeń. Naturalnym wspólnym celem jest dobre wychowanie dzieci, stworzenie szczęśliwej, pomyślnie rozwijającej się rodziny. Wspólne cele i wspólna działalność mogą wychodzić także poza rodzinę, obejmując szersze kręgi, służąc jakiejś idei społecznej, narodowej czy religijnej (1989, s. 178).

Sukces małżeński jest też rozumiany jako swoisty proces, którego wyniki określane są przez odpowiedni stopień: 1) miłości, 2) więzi interpersonalnej, 3) intymności, 4) podobieństwa, 5) pożycia seksualnego, 6) stosunku do dzieci, 7) typu motywów wyboru partnera do małżeństwa (Rostowski, 1987b, s. 30).

Badania amerykańskie wykazały, że dla subiektywnego poczucia sukcesu i szczęścia w małżeństwie muszą być spełnione następujące kryteria: trwałość, szczęście, ogólne zadowolenie, zgodność, miłość, seksualne przystosowanie, partnerstwo oraz zgodność (bądź uzupełnianie się) osobowości i temperamentów (Celmer, 1986, s. 160).

Znaczna większość z wymienionych kryteriów odwołuje się do subiektywnego poczucia zadowolenia dającego się określić jedynie przez samych małżonków. „Ta subiektywna ocena decyduje o samopoczuciu małżonków i rzutuje na atmosferę rodziny i sytuację dzieci. Ostatecznym kryterium powodzenia małżeństwa nie może być więc podobieństwo do jakiegoś modelu teoretycznego, ale subiektywne poczucie małżonków” (Braun-Gałkowska, 1985a, s. 22).

W myśl przedstawionych założeń Maria Braun-Gałkowska w następujący sposób określa zadowolenie z małżeństwa: Za małżeństwo udane uważam więc związek trwały, w subiektywnym poczuciu małżonków oceniany pozytywnie (1985a, s. 22).

W opracowaniu przyjęto określenie zadowolenia z małżeństwa zgodnie z powyższą definicją.

## 2. Pojęcie „postawy rodzicielskiej”, przegląd typologii postaw

Jednym z podstawowych pojęć psychologii społecznej jest pojęcie postawy, które w miarę rozwoju badań przybierało różne określenia. Stanisław Mika wyróżnia trzy grupy definicji postaw:

1) Definicje nawiązujące do tradycji behawiorystycznej lub psychologii uczenia się.

2) Definicje nawiązujące do koncepcji socjologicznej, w której zwraca się szczególnie uwagę na stosunek nosiciela postawy do jej przedmiotu.

3) Definicje nawiązujące do teorii poznawczych w psychologii (1984, s. 112).

Wychodząc od teorii poznawczych D. Krech i R. S. Crutchfield dokonują syntezy dotychczasowych podejść określając postawę jako „trwałą organizację procesów motywacyjnych, emocjonalnych i spostrzeżeniowych, a także innych procesów poznawczych, odnoszącą się do jakiegoś aspektu świata otaczającego jednostkę” (1948, za: Mika, 1984, s. 115). Podobny sposób myślenia reprezentuje wielu polskich autorów, takich jak Tadeusz Mądrzycki (1977, s. 18), Stanisław Mika (1984, s. 116), Stefan Nowak (1973, s. 23) oraz Władysław Prężyna, który podaje następującą definicję postawy: „Treścią pojęcia postawy jest względnie stałe ustosunkowanie, które wyraża się w gotowości podmiotu do pozytywnych lub negatywnych reakcji (intelektualnych, emocjonalnych i behawioralnych) wobec jej przedmiotu” (1967, s. 30).

Postawę rodzicielską można określić jako całościową formę ustosunkowania się rodziców (osobno matki, osobno ojca) do dzieci, ukształtowaną podczas pełnienia funkcji rodzicielskich (Rembowski, 1986b, s. 197-198). Według Marii Ziemskiej postawa rodzicielska zawiera trzy elementy: pogląd na dziecko – element myślowy, ekspresję werbalną i niewerbalną – element uczuciowy, zachowanie wobec dziecka – element działania (1986, s. 168-169). Określona konstelacja poszczególnych elementów będzie determinowała spostrzeganie, ocenianie oraz traktowanie dziecka przez matkę i ojca. Większość badaczy za cechę najbardziej charakterystyczną dla danej postawy uważa ładunek emocjonalny, który z kolei determinuje działanie. Czynniki behawioralne stanowi zatem istotny element, pozwalający poznać postawę rodziców wobec dziecka (Ziemska, 1986, s. 169).

Postawy rodzicielskie mają tendencje do zmian wraz ze zmianą ich przedmiotu, tj. dziecka (por. Newcomb, 1970, s. 102). Odpowiednio do okresu rozwojowego dziecka rodzice samorzutnie zmieniają swoją postawę. Brak adekwatnych zmian postaw rodzicielskich stwarza sytuacje konfliktowe, które nieko-

rzystnie wpływają na dziecko, jak też i na rodziców (Ziemska 1973, s. 33-34).

Dość wcześnie, bo już w latach trzydziestych naszego stulecia, psychologowie i psychiatry zauważyli, że sposób pełnienia funkcji wychowawczych przez rodzinę oraz oddziaływania obojga rodziców na ich dziecko zależą w dużej mierze od postaw ojca i matki w stosunku do dziecka. Próbowano z badań empirycznych wyodrębnić rozmaite czynniki składające się na określone postawy rodzicielskie oraz przedstawiono szereg propozycji typologii tych postaw (Przetacznikowa, 1981, s. 450).

Jedną z pierwszych typologii postaw rodzicielskich przedstawił amerykański psychiatra L. Kanner. Korzystając z własnego doświadczenia klinicznego i ówczesnej literatury, podzielił on postawy rodzicielskie na cztery typy: 1) akceptacja i uczucie, 2) jawne odtrącenie, 3) perfekcjonizm, 4) nadmierne chrońnienie (Ziemska 1973, s. 41-43).

Bardziej rozbudowany model, oparty na danych z analiz klinicznych zaproponowała Anna Roe. Autorka wyszczególniła w zachowaniu rodzicielskim dwa podstawowe pojęcia: chłód i ciepło. Od nich wyprowadziła sześć głównych typów zachowań, będących wyrazem emocjonalnego stosunku rodziców do dziecka. Są to: akceptacja przypadkowa, akceptacja kochająca, koncentracja nadmiernie opiekuńcza, koncentracja nadmiernie wymagająca, unikanie odrzucające, unikanie zaniedbujące (Ziemska, 1986, s. 170-171).

Pewnej systematyzacji pojęć odnośnie typologii postaw rodzicielskich dokonał E. S. Schaefer. W jego modelu poszczególne postawy rodzicielskie występują wokół czterech podstawowych czynników: autonomii, władzy, miłości i wrogości. Autor wymienia następujące postawy: swobody, demokratyczną (uznanie praw dziecka), współdziałania, akceptacji, nadmiernego pobłażania, chroniącego pobłażania, posiadania, autorytatywnego dyktatorstwa, żądającego przeciwstawiania się, odrzucenia, zaniedbywania, obojętności, luźnego stosunku (Ziemska, 1973, s. 45-48).

W oparciu o bardzo bogaty materiał badawczy Elizabeth B. Hurlock prezentuje typologię złożoną z najczęściej występujących postaw rodzicielskich. Zalicza do nich następujące postawy: nadmiernie opiekuńczą, permissywną, pobłażającą, odrzucającą, akceptującą, dominującą, ulegania dziecku, faworyzującą, ambicji rodzicielskich (1985, s. 388-389).

Przedstawione typologie ujmują przede wszystkim postawy niekorzystne dla rozwoju dziecka. Dopiero Maria Ziemska w swoim modelu postaw rodzicielskich wymienia zarówno postawy prawidłowe, jak i nieprawidłowe. Wyodrębnia je poprzez przyjęcie 4 par postaw przeciwstawnych. Za prawidłowe uważa następujące postawy: 1) akceptację dziecka, 2) współdziałanie z dzieckiem, 3) dawanie dziecku swobody, 4) uznanie praw dziecka. Do nieprawidłowych należą: 1) postawa odtrącająca, 2) postawa unikająca, 3) postawa nadmiernie chroniąca, 4) postawa nadmiernie wymagająca (1973, s. 54-65). Analizując powyższy model postaw rodzicielskich powstaje wątpliwość, czy nadmierny wzrost postawy uznanej za korzystną nie doprowadza w końcu do jej przerodzenia się w niekorzystną.

We wszystkich przedstawionych modelach, postawy ujęte są statycznie i nie biorą pod uwagę wieku dziecka. Wraz z wiekiem zmienia się stopień potrzebnej dziecku swobody, opieki itp., dlatego też konieczne jest takie przedstawienie postaw rodzicielskich, które przyjmując opisane już w literaturze typy postaw, wyraźnie ujęłoby ich dynamikę (Braun-Gałkowska, 1986, s. 347).

Wolny od wcześniejszych krytyk wydaje się być model postaw rodzinnych zaproponowany przez Marię Braun-Gałkowską (1986, s. 348-349), który opiera się na czterech wymiarach:

- 1) bliskość – odnosząca się do dystansu emocjonalnego między członkami rodziny,
- 2) pomoc – określająca stopień darzenia pomocą,
- 3) swoboda – zakres zostawianej samodzielności, stopień ingerowania w decyzje,
- 4) wymagania – oczekiwania wobec członków rodziny.

Na tych wymiarach oznaczyć można cztery pary niekorzystnych, przeciwstawnych sobie postaw zarówno w odniesieniu do dziecka, jak i współmałżonka. Są to:

- 1) odrzucenie, niechęć, obcość – nadmierna bliskość, lepkość emocjonalna,
- 2) brak pomocy i opieki – nadmierna opiekuńczość, za duże ochranianie,
- 3) brak norm, zupełna swoboda – dyrygowanie, nadmierne zarządzanie,
- 4) całkowity brak wymagań – nadmierne wymagania i żądania.

Postawy pośrednie są najwłaściwsze i mieszczą się w obszarze bliskim centrum, w ramach którego przesuwają się w jednym lub drugim kierunku w zależności od wieku dziecka, cech osobowości małżonków i zmieniającej się sytuacji. Tymi postawami są:

- 1) właściwa bliskość,
- 2) odpowiednia pomoc,
- 3) rozumna swoboda,
- 4) stosowne wymagania.

Powyższy model postaw rodzinnych, ze względu na dużą przydatność w badaniach, uznano za właściwy i na nim oparto dalszą część pracy.

### 3. Procedura badań własnych

W celu uzyskania charakterystyki postaw rodzicielskich małżonków zadowolonych i niezadowolonych ze swojego związku dobrano takie narzędzia badawcze, które pozwalają rejestrować daną rzeczywistość z różnych punktów widzenia. Np. postawę matki wobec dziecka ocenia nie tylko matka i dziecko, ale również ojciec, pozostałe rodzeństwo i dziadkowie. Takie ujęcie jest zgodne z zasadą wieloaspektowości analizy życia rodzinnego (Tyszka, 1988, s. 203).

#### 3.1. Opis metod badawczych

##### 3.1.1. Skala Powodzenia Małżeństwa

Skala służy do określenia stopnia zadowolenia z małżeństwa osoby badanej. Składa się z 46 twierdzeń wyrażających istotne elementy udanego związku małżeńskiego. Zgodnie z założeniami autorki, iż ostatecznym kryterium powodzenia związku jest subiektywne przekonanie samych zainteresowanych, skala składa się z dwóch części zawierających te same twierdzenia, lecz różne instrukcje:

SPM I – *Uprzejmie proszę o podkreślenie tych zdań, które charakteryzują Pana(i) małżeństwo.*

SPM II – *Uprzejmie proszę o podkreślenie tych zdań, które zdaniem Pana(i) są najważniejsze, aby małżeństwo było udane i szczęśliwe.*

Porównanie wyników obu list pozwala na określenie liczbowego wskaźnika zadowolenia z małżeństwa (Braun-Gałkowska, 1985a, s. 57).

### 3.1.2. Skala Postaw Rodzinnych

Skonstruowana została do pomiaru postaw małżeńskich i rodzicielskich w aspekcie behawioralnym. Badani określają na jedenastostopniowej skali nasilenie postawy danej osoby w czterech wymiarach: bliskości, pomocy, swobody, wymagań. Poszczególnym punktom na skali przypisuje się odpowiednio:

I – nadmiar w danym wymiarze postawy (1-3)

II – umiar, czyli postawa właściwa (4-8)

III – niedomiar w danym wymiarze postawy (9-11).

Dużą zaletą skali jest możliwość zebrania i porównania percepcji określonej postawy między poszczególnymi członkami rodziny. Np. o relacji rodzicielskiej matka–dziecko otrzymujemy informacje od: matki, ojca i dziecka (Braun-Gałkowska, 1986, s. 357).

### 3.1.3. Schematyczny Rysunek Rodziny

Osoba badana otrzymuje następującą instrukcję: *Przedstaw schematycznie siebie i swoją rodzinę uwzględniając dziadków i ewentualnie inne osoby, które mają dla Ciebie znaczenie.* Podczas rysowania obowiązuje następująca symbolika: kobiety oznacza się kółkiem, mężczyzn kwadratem. Wewnątrz symbolu wpisuje się kim jest dla badanego zaznaczona osoba, np. mama, siostra, przyjaciel. Osoby nieżyjące zaznacza się krzyżykiem. Po narysowaniu łączy się poszczególne symbole trzema rodzajami linii, które odpowiednio oznaczają kontakt dobry, średni lub zły między umieszczonymi osobami. Interpretacja opiera się na ogólnych założeniach metod projekcyjnych, które przyjmują, że podawane w nich bodźce wieloznaczne wywołują reakcje różne w zależności od tego, jaka jest osobowość, historia życia i sytuacja osoby badanej (Braun-Gałkowska, 1989, s. 115).



#### 3.1.4. Test Rysunku Rodziny

Rysunek Rodziny należy do grupy metod projekcyjnych. Pokazuje osobę badaną na tle rodziny i pozwala na zebranie bardzo wielu informacji o niej samej i relacjach rodzinnych (Braun-Gałkowska, 1985c, s. 8). Szczególnie przydatny jest podczas badania dzieci, gdyż nie sprawia im większych trudności (Rembowski, 1986a, s. 298). Podczas badania osoba badana otrzymuje kartkę papieru, komplet kredek i ma za zadanie narysować rodzinę. Przekazana instrukcja: *Narysuj rodzinę* stwarza duże możliwości projekcji. Istotnym elementem badania jest obserwacja. Przy interpretacji, oprócz samego rysunku i obserwacji, bierze się również pod uwagę rozmowę o rysunku i wywiad o faktycznym składzie rodziny.

### 3.2. Kryteria doboru i opis badanych rodzin

Zgodnie z przyjętym wcześniej rozumieniem zadowolenia z małżeństwa, do grupy zadowolonych zaliczono te związki, które w Skali Powodzenia Małżeństwa uzyskały liczbowy wskaźnik zadowolenia powyżej 70 punktów (na 100 możliwych). W grupie niezadowolonych znalazły się małżeństwa, które w SPM uzyskały wynik liczbowy poniżej 30. Wystarczył tak niski wynik u jednego z małżonków (nawet gdy drugi uzyskiwał wynik wysoki), żeby związek określić jako nieudany. Trudno bowiem mówić o powodzeniu związku, jeżeli jeden ze współmałżonków jest wyraźnie niezadowolony (Braun-Gałkowska, 1985a, s. 55). Do grupy małżeństw niezadowolonych zaliczono również te, które prowadziły sprawę rozwodową.

Realizując zasadę wieloaspektywności analizy życia rodzinnego włączono do badań tylko te małżeństwa, które żyły w rodzinie trzypokoleniowej, spełniającej następujące kryteria: przynajmniej jedno dziecko sześciolatnie lub starsze, przynajmniej jeden przedstawiciel z pokolenia dziadków (czyli rodziców małżonków), mieszkający razem lub utrzymujący częste kontakty z małżonkami. Ustalenie minimalnego wieku dla dziecka podyktowane zostało osiągnięciem przez nie zdolności rysowania postaci ludzkiej potrzebnej przy wykonywaniu Rysunku Rodziny. Dzieci sześciolatnie zwykle potrafią już rysować nie tylko postacie i rzeczy, lecz również całe sceny i zdarzenia (Przetacz-

nikowa, 1977, s. 435). Badaniami objęto ogółem 60 rodzin trzypokoleniowych. Jedną połowę populacji stanowiły rodziny małżonków zadowolonych, a drugą niezadowolonych ze swojego związku.

W celu sprawnego opisu wyników badań wprowadzono do pracy następujące zwroty: małżonkowie Z, małżonkowie NZ, matki Z, matki NZ, ojcowie Z, ojcowie NZ. Przy czym symbol Z oznacza zadowolenie ze swojego związku, a NZ niezadowolenie. Zwrot „dzieci Z” dotyczy dzieci małżonków zadowolonych ze swojego związku, a „dzieci NZ” dzieci małżonków niezadowolonych ze swojego związku.

Średni wskaźnik zadowolenia z małżeństwa (mierzony SPM) w grupie małżonków Z wynosił dla żon 86,2, dla mężów 85,0. Żony NZ osiągnęły średni wskaźnik 26,1, mężowie 35,9.

W grupie małżonków Z średni wiek badanych żon wynosił 37,0 lat, mężów 38,9 lat, natomiast w grupie małżonków NZ – 34,2 lat dla żon i 35,7 dla mężów.

Małżonkowie Z przeżyli wspólnie średnio 14,0 lat, natomiast małżonkowie NZ – 11,8.

**Tabela 1.** Liczba posiadanych dzieci

Liczba dzieci	Małżonkowie Z		Małżonkowie NZ	
	N	%	N	%
<b>Jedno</b>	2	6,7	3	10,0
<b>Dwoje</b>	12	40,0	13	43,3
<b>Troje</b>	13	43,3	10	33,3
<b>Czworo</b>	2	6,7	4	13,4
<b>Pięcioro</b>	1	3,3	-	-
<b>RAZEM:</b>	30	100	30	100

Pod względem liczby dzieci wśród małżeństw Z i NZ najliczniejsze były związki z trójką i dwójką dzieci.

**Tabela 2.** Wykształcenie małżonków

Wykształcenie	Małżonkowie Z				Małżonkowie NZ			
	Mąż		Żona		Żona		Mąż	
	N	%	N	%	N	%	N	%
<b>Podstawowe</b>	1	3,4	-	-	5	16,7	5	16,7
<b>Zawodowe</b>	4	13,3	8	26,6	6	20,0	9	30,0
<b>Średnie</b>	49	63,3	15	50,0	14	46,6	12	40,0
<b>Wyższe</b>	6	20,0	7	23,3	5	16,7	4	13,3
<b>RAZEM:</b>	30	100	30	100	30	100	30	100

Zarówno w jednej jak i w drugiej grupie dominowali małżonkowie ze średnim wykształceniem.

Podsumowując powyższy opis badanej populacji można stwierdzić, że grupa małżeństw zadowolonych i niezadowolonych znacząco różni się stopniem zadowolenia ze swojego związku. Pod względem innych czynników obie grupy są podobne.

### 3.3. Sposób przeprowadzenia badań

Małżonkowie wypełniali Skalę Powodzenia Małżeństwa. Jeżeli wskaźnik zadowolenia z małżeństwa kwalifikował związek do grupy małżeństw zadowolonych bądź niezadowolonych, przeprowadzano dalsze badania. Małżonkowie i dziadkowie wykonywali Schematyczny Rysunek Rodziny, Skalę Postaw Rodzinnych i Test Rysunku Rodziny. Wszystkie dzieci, począwszy od 6 roku życia, wykonywały Test Rysunku Rodziny, a starsze – Schematyczny Rysunek Rodziny i Skalę Postaw Rodzinnych.

Na ogół nie było problemu z przeprowadzeniem badań, chociaż czasami zdarzały się przypadki odmowy wzięcia w nich udziału. Tłumaczono to brakiem czasu i dużą intymnością poruszanej problematyki. Osoby biorące udział w badaniach najczęściej były życzliwie nastawione do badającego i chętnie z nim współpracowały.

## 4. Wyniki badań

Uzyskane w trakcie badań wyniki porównano między rodzinami małżeństw zadowolonych i niezadowolonych ze swojego związku w celu weryfikacji postawionych wcześniej hipotez. Ponieważ obie grupy rodzin są w miarę jednorodnie pod względem innych czynników, przypuszcza się, że na przejawiane przez małżonków postawy rodzicielskie wywiera wpływ stopień ich zadowolenia ze swojego związku. Porównując wyniki poszczególnych metod pomiędzy badanymi grupami, zastosowano test dla proporcji nieskorelowanych o różnych liczebnościach według Fishera (Guilford, 1960, s. 252). W przypadku porównywania klas o małych liczebnościach stosowano test **chi**-kwadrat (Guilford, 1960, s. 269), wprowadzając poprawkę na nieciągłość tam, gdzie tego wymagały założenia statystyczne (Blałock, 1977, s. 251).

Spośród wszystkich wyników badań mało przydatne w niniejszej pracy okazały się dane uzyskane od dziadków, gdyż w niewielkim stopniu pozwoliły one poznać rzeczywistość rodzinną. Dziadkowie obu grup dość często w wykonywanych badaniach pomijali małżonków oraz ich dzieci, kiedy już ich uwzględniali, to np. postawę matki lub ojca wobec dzieci w różnym wieku określali identycznie. Ostatecznie w opracowaniu posłużono się wynikami badań żon, mężów oraz ich dzieci.

### 4.1. Charakterystyka postaw rodzicielskich małżonków zadowolonych ze swojego związku

#### 4.1.1. Postawy matek wobec dzieci

We wszystkich wymiarach postawy rodzicielskiej matki Z są podobnie spo-

strzegane przez pozostałych członków rodziny. Najczęściej wymiary postaw określone są w kategoriach nadmiaru, następnie umiaru. Ponieważ kategoria niedomiaru nie występuje prawie wcale, postawy matek Z należy określić w terminach dwóch pierwszych kategorii. Matki Z obdarzają dzieci nadmiarem i umiarem bliskości, pomocy, dyrygowania i wymagań. W zdecydowanej większości utrzymują one ze swoimi dziećmi dobre kontakty (SRR – 88,5% w percepcji matek, 71,6% w percepcji ojców, 77,4% w percepcji dzieci). 86,7% rysunków rodziny wykonanych przez matki Z jest wolnych od wskaźników dewaloryzacji, co pośrednio mogłoby wskazywać na akceptację własnych dzieci. W rysunkach matek Z, rzadziej niż matek NZ, występuje niepokój (p.i. 0,05). Brak niepokoju pozytywnie wpływa na postawę matki wobec dziecka, stwarzając mu możliwości lepszego rozwoju (por. Przetacznik-Gierowska, Makiełło-Jarża, 1985, s. 377).

#### 4.1.2. Postawy ojców wobec dzieci

Najczęściej postawa ojców Z określana jest przez poszczególnych członków rodziny w kategoriach nadmiaru i umiaru. Niedomiary we wszystkich wymiarach postawy prawie wcale nie występują. Ojcowie Z w podobnym stopniu obdarzają własne dzieci nadmiarem oraz umiarem w bliskości i pomocy. Okazują najwięcej umiaru, a następnie nadmiaru w dyrygowaniu i wymaganiach stawianych dzieciom. Zdecydowana większość kontaktów ojców Z z dziećmi to kontakty dobre (SRR – 87,8% w percepcji ojców, 67,9% w percepcji matek, 76,2% w percepcji dzieci). Brak jest złych kontaktów ojców Z z dziećmi. W TRR nie pojawiła się kategoria dewaloryzacji dziecka, co może pośrednio świadczyć o akceptacji własnych dzieci.

Małżonkowie Z wykazują bardzo dużą zgodność postaw rodzicielskich. Szczególnie jest ona podkreślona w SPR w percepcji ojców, gdzie nie ma ani jednej istotnej statystycznie różnicy w postawie rodziców wobec dzieci. Jedyne w wymiarze bliskości widoczne są między nimi różnice, spostrzegane przez matki oraz dzieci. Częściej niż ojcowie, matki przejawiają nadmierną bliskość (p.i. 0,01 w percepcji matek, p.i. 0,05 w percepcji dzieci). Ojcowie częściej zachowują umiar w bliskości (p.i. 0,01 w percepcji matek, p.i. 0,05 w percepcji dzieci).

## 4.2. Charakterystyka postaw rodzicielskich małżonków niezadowolonych ze swojego związku

### 4.2.1. Postawy matek wobec dzieci

Badani członkowie rodzin w podobny sposób oceniali postawy NZ matek wobec dzieci. Najczęściej określano je w kategoriach nadmiaru, a następnie umiaru. Kategoria niedomiaru prawie wcale nie wystąpiła. Widoczna jest tu pewna analogia z oceną matek Z. Dotyczy ona jednak kolejności najczęściej wybieranych kategorii. Gdy chodzi o proporcje, to u matek Z występowała zbliżona ilość nadmiaru i umiaru, natomiast u matek NZ znacznie więcej było nadmiaru niż umiaru w poszczególnych wymiarach postawy. Matki NZ charakteryzują się nadmiarem bliskości, pomocy, dyrygowania i stawianych dziecku wymagań.

Kontakty matek NZ z dziećmi w większości określane są jako dobre (SRR – 74,7% w percepcji matek, 76,0% w percepcji ojców, 71,9 w percepcji dzieci). W SRR często nie zaznaczano kontaktu matki z dzieckiem. Świadczyć to może co najmniej o ich trudnej relacji (Braun-Gałkowska, 1985c, s. 28).

Na podstawie wyników TRR można stwierdzić, że 80% matek NZ przeżywa duży i średni niepokój. Wpływa to niekorzystnie na dziecko (por. Vanier, 1988, s. 24).

### 4.2.2. Postawy ojców wobec dzieci

Poszczególni członkowie rodziny dość licznie ujmują zachowania ojców NZ we wszystkich kategoriach postawy rodzicielskiej. Najczęściej podkreślają oni umiar, następnie nadmiar i niedomiar w bliskości, pomocy, dyrygowaniu i wymaganiach stawianych dziecku.

Postawa ojców NZ znacznie różni się od postawy ojców Z. Podczas gdy u ojców Z prawie wcale nie występuje kategoria niedomiaru, ojcowie NZ są dość często przez nią określani. Różnica w tej kategorii, między ojcami obu grup, jest istotna statystycznie we wszystkich wymiarach postawy (p.i. 0,01).

Kontakt między ojcami NZ a dziećmi najczęściej określany jest jako dobry (SRR – 61,3% w percepcji ojców, 42,2% w percepcji dzieci). W porównaniu do ojców Z, ojcowie NZ mają więcej złych i średnich kontaktów z dziećmi.

Występowanie dewaloryzacji dziecka w TRR u ojców NZ wskazuje na pewną ilość zaburzonych kontaktów między ojcami a ich dziećmi.

W przeciwieństwie do małżonków Z, małżonkowie NZ prawie wcale nie są zgodni w swoich postawach wobec dzieci. Najczęściej jest tak, że matki obdarzają dziecko nadmierną bliskością, pomocą, dyrygowaniem i wymaganiami, a ojcowie wykazują niedomiar we wszystkich wymiarach postawy. W tej sytuacji dzieci narażone są na odbiór dwóch skrajnych postaw swoich rodziców.

#### 4.3. Podsumowanie i próba interpretacji wyników

Przedstawione wyniki badań potwierdzają, iż zadowolenie z małżeństwa jest czynnikiem mającym istotny wpływ na postawy rodziców wobec dzieci (por. Ziemska, 1973 s. 72; por. Filipczuk, 1981, s. 146; por. Kozłowska, 1982, s. 173). Zadowolenie z małżeństwa stanowi bardzo ważny element określający klimat życia rodzinnego (Berge, 1963, s. 266; Izdebska, 1975 s. 49), który nie pozostaje obojętny w relacjach rodzice–dzieci. Literatura z zakresu psychologii rodziny dość często podkreśla niekorzystny wpływ złej relacji małżeńskiej na postawę rodzicielską (Gerstmann, 1956, s. 100; Baniak, 1985, s. 10-11; Rostowski, 1987a, s. 3-11). W świetle uzyskanych wyników można stwierdzić, że małżonkowie Z przejawiają inne postawy rodzicielskie niż małżonkowie NZ. Do najistotniejszych różnic należy zaliczyć następujące:

1) Matki NZ znacznie częściej niż matki Z obdarzają swoje dzieci nadmierną bliskością emocjonalną. Prawdopodobnie jest to związane ze złą relacją małżeńską, brakiem kontaktu emocjonalnego z mężem. Najbardziej wyróżniającą się i najtrwalszą spośród ludzkich potrzeb psychicznych jest pragnienie odzewu emocjonalnego ze strony jednostek (Linton, 1975, s. 19), którą można również nazwać potrzebą więzi emocjonalnej (Łopatkowa, 1988, s. 18). Z dużym prawdopodobieństwem można przypuszczać, że w relacji małżeńskiej u matek NZ ta potrzeba nie jest zaspokojona. Ponieważ matka poświęca zwykle dużo czasu na spełnianie funkcji opiekuńczo-wychowawczych wobec dziecka, staje się ono obiektem jej częstego oddziaływania. Niezaspokojona potrzeba kontaktu emocjonalnego zostaje więc przeniesiona na dziecko (por. Obuchowska, 1981, s. 152). Taka postawa matek często prowadzi do nadmier-

nej koncentracji na dziecku i wywiera negatywny wpływ na rozwój jego osobowości (Korniluk, 1985, s. 17).

2) Matki Z znacznie częściej niż matki NZ zachowują wobec swoich dzieci umiar w bliskości emocjonalnej. Udane życie małżeńskie stwarza warunki do przyjęcia adekwatnej postawy rodzicielskiej. Właściwa bliskość emocjonalna jest najbardziej pożądana i wpływa korzystnie na rozwój dziecka (Braun-Gałkowska, 1986, s. 351-352).

3) Postawa ojców Z wobec własnych dzieci zawiera się w kategorii umiaru i nadmiaru. Niedomiar prawie wcale nie występuje. Wskazuje to na żywy związek emocjonalny ojców z dziećmi, co potwierdza zaznaczanie w większości dobrych kontaktów między nimi (SRR) i brak występowania dewaloryzacji dzieci (TRR). Udany związek małżeński korzystnie wpływa na męża, który wspólnie z żoną podejmuje wiele działań, m.in. aktywnie uczestniczy w procesie wychowywania dzieci.

4) Ojcowie NZ znacznie częściej niż ojcowie Z przejawiają niedomiar w bliskości, pomocy, dyrygowaniu i wymaganiach wobec dzieci. Przypuszcza się, że liczny niedomiar w poszczególnych wymiarach postawy rodzicielskiej spowodowany jest brakiem zainteresowania dziećmi lub wręcz ich odrzuceniem. Potwierdza to występowanie w TRR dewaloryzacji dziecka oraz częste pomijanie zaznaczania kontaktów z dziećmi w SRR. Nie angażując się w kontakty z własnymi dziećmi ojcowie odbierają im w znacznym stopniu możliwość usamodzielnienia się, samookreślenia i liczenia się z wymogami grupy, w której dzieci uczestniczą (por. Braun-Gałkowska, 1985b, s. 67). Brak aktywnego udziału ojca w czynnościach opiekuńczo-wychowawczych zwiększa niebezpieczeństwo wystąpienia u dzieci zachowań aspołecznych (Witczak, 1987, s. 19).

Podobnie jak matki, ojcowie NZ w relacji małżeńskiej nie mają zaspokojonej potrzeby kontaktu emocjonalnego z drugą osobą. Ponieważ zwykle matka przebywa z dziećmi, a stosunki ojciec-matka nie pozwalają na podjęcie wspólnego wychowania, ojcowie NZ ograniczają własne kontakty z dziećmi do minimum. Przypuszcza się, że ojcowie NZ próbują realizować potrzebę więzi emocjonalnej poza rodziną, przez co izolują się jeszcze bardziej od żony i dzieci.



## Zakończenie

Różnice, które wystąpiły pomiędzy badanymi grupami mogą wskazywać na pewne prawidłowości w postawach rodzicielskich małżonków zadowolonych i niezadowolonych ze swojego związku. Zauważa się również dużą zbieżność uzyskanych rezultatów badań z literaturą dotyczącą poruszanej problematyki. Chcąc jednak stwierdzić, czy opisane postawy rodzicielskie powszechnie występują wśród małżonków obu grup, należałoby przeprowadzić badania obejmujące znacznie większą populację.

Uzyskane wyniki wyraźnie ujmują związek między jakością relacji małżeńskiej a postawami rodzicielskimi. Po raz kolejny potwierdza się teza o fundamentalnym znaczeniu relacji mąż–żona (ojciec–matka) dla prawidłowego funkcjonowania rodziny. W przypadku terapii dziecka z problemami wychowawczymi warto wziąć pod uwagę, w myśl systemowego ujęcia rodziny, również relację między ojcem i matką. Zwiększa to niewątpliwie prawdopodobieństwo postawienia prawidłowej diagnozy, która jest początkiem skutecznej terapii. Warto położyć też nacisk na przygotowanie młodzieży do zawarcia związku małżeńskiego. Skuteczniejsze oddziaływanie rodziny, szkoły i Kościoła pozwoli dojrzałej podejmować odpowiedzialność za siebie i drugiego człowieka.

## Bibliografia

- Baniak J. (1985), *Rodzina środowiskiem rozwoju cech emocjonalno-społecznych*. Problemy Rodziny, nr 4, s. 10-17.
- Berge B. (1963), *Środowisko rodzinne*. W: M. Debesse (red.), *Psychologia dziecka*. Warszawa.
- Blałock H. M. (1977), *Statystyka dla socjologów*. Warszawa.
- Braun-Gałkowska M. (1985a), *Miłość aktywna. Psychiczne uwarunkowania powołania w małżeństwie*. Warszawa.
- Braun-Gałkowska M. (1985b), *Psychologia domowa*. Olsztyn.
- Braun-Gałkowska M. (1985c), *Test rysunku rodziny*. Skrypt. Lublin.
- Braun-Gałkowska M. (1986), *Patologia i terapia postaw rodzinnych*. W: Z. Babska, A. Biela, T. Witkowski (red.), *Wykłady z psychologii w KUL w roku akad. 1984/85*. Lublin.

- Braun-Gałkowska M. (1989), *Poznanie systemu rodzinnego*. W: A. Biela, Z. Uchnast, T. Witkowski (red.), *Wykłady z psychologii w KUL w roku akad. 1986/87*. Lublin.
- Celmer Z. (1986), *Człowiek na całe życie*. Warszawa.
- Dyczewski L. (1981), *Rodzina polska i kierunki jej przemian*. Warszawa.
- Filipczuk H. (1981), *Rodzina a rozwój psychiczny dziecka*. Warszawa.
- Gerstmann S. (1956), *Wpływ rodziców na zaburzenia emocjonalne dzieci*. Toruń.
- Guilford J. P. (1960), *Podstawowe metody statystyczne w psychologii i pedagogice*. Warszawa.
- Hurlock E. B. (1985), *Rozwój dziecka* (T. 2). Warszawa.
- Izdebska H. (1975), *Przyczyny konfliktów w rodzinie*. Warszawa.
- Korniluk E. (1985), *Nadmiernie ochraniająca postawa matek a niektóre cechy osobowości ich dzieci*. *Problemy Rodziny*, 5, 12-18.
- Kozłowska A. (1982), *Sytuacja rodzinna i szkolna uczniów nerwicowych*. W: L. Wołoszynowa (red.), *Materiały do nauczania psychologii* (Seria 2, T. 9). Warszawa.
- Krech D., Crutchfield R. S. (1948), *Theory and problems of social psychology*. New York.
- Kukołowicz T., Magolan M., Bulińska A. (1984), *Czynniki modyfikujące postawy rodzicielskie*. W: T. Kukołowicz (red.), *Z badań nad rodziną*. Lublin.
- Laskowski J. (1985), *Matężństwo i rodzina w świetle nauki Soboru Watykańskiego II*. Warszawa.
- Linton R. (1975), *Kulturowe podstawy osobowości*. Warszawa.
- Łopatkowa M. (1988), *Elementarz wychowania małego dziecka*. Warszawa.
- Mądrzycki T. (1977), *Psychologiczne prawidłowości kształtowania się postaw*. Warszawa.
- Mika S. (1984), *Psychologia społeczna*. Warszawa.
- Newcomb Th. M., Turner R. H., Converse Ph. E. (1970). *Psychologia społeczna*. Warszawa.
- Nowak S. (1973), *Pojęcie postawy w teoriach i stosowanych badaniach społecznych*. W: S. Nowak (red.), *Teorie postaw*. Warszawa.
- Obuchowska I. (1981), *Dynamika nerwic*. Warszawa.
- Prężyna W. (1967), *Koncepcja postawy w psychologii*. *Roczniki Filozoficzne*, T. 15, z. 4, s. 27-37.
- Przetacznikowa M. (1977). *Wiek przedszkolny*. W: M. Żebrowska (red.), *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*. Warszawa.
- Przetacznikowa M. (1981), *Psychologia wychowawcza*. Warszawa.

- Przetacznik-Gierowska M., Makiełło-Jarża G. (1985), *Psychologia rozwojowa i wychowawcza wieku dziecięcego*. Warszawa.
- Rembowski J. (1986a), *Metoda projekcyjna w psychologii dzieci i młodzieży*. Warszawa.
- Rembowski J. (1986b), *Rodzina jako system powiązań*. W: M. Ziemska (red.), *Rodzina i dziecko*. Warszawa.
- Rostowski J. (1987a), *Wpływ jakości małżeństwa rodziców na proces socjalizacji ich dzieci*. *Problemy Rodziny*, 4, 3-11.
- Rostowski J. (1987b), *Zarys psychologii małżeństwa*. Warszawa.
- Szczepański J. (1963), *Elementarne pojęcia socjologii*. Warszawa.
- Tyszka Z. (1988), *Metoda wieloaspektowej integralnej analizy życia rodzinnego*. W: Z. Tyszka (red.), *Z metodologii badań socjologicznych nad rodziną*. Bydgoszcz.
- Vanier J. (1988), *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich do życia w prawdziwej miłości*. Kraków.
- Wiśniewska-Roszkowska K. (1989), *Sztuka małżeńskiego szczęścia*. Warszawa.
- Witczak J. (1987), *Ojcostwo bez tajemnic*. Warszawa.
- Ziemska M. (1973), *Postawy rodzicielskie*. Warszawa.
- Ziemska M. (1986), *Postawy rodzicielskie i ich wpływ na osobowość dziecka*. W: M. Ziemska (red.), *Rodzina i dziecko*. Warszawa.